

Sygnatura akt VI Ka 218/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **25 maja 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Arkadiusz Łata

Protokolant Anna Badura

przy udziale Agaty Górskiej Prokuratora Prokuratury Rejonowej w R.

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2018 r.

sprawy **A. S. /S./** ur. (...) w P.

syna S. i H.,

oskarżonego z art. 180a kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 8 listopada 2017 r. sygnatura akt VI K 408/17

na mocy art. 437§1 kpk, 624§1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego M. N. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia oskarżonego w całości od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 218/18

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy stwierdził, co następuje.

Żadna z wywiedzionych apelacji nie okazała się zasadna, toteż żadna z nich nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd I instancji w prawidłowy sposób przeprowadził postępowanie dowodowe i w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku dokonał prawidłowej analizy oraz oceny przeprowadzonych na rozprawie głównej dowodów.

W świetle niekwestionowanych przez apelujących ustaleń faktycznych okoliczności czynów przypisanych oskarżonemu, a także sprawstwo i wina A. S. nie budziły najmniejszych wątpliwości. Również przyjęta przez Sąd Rejonowy kwalifikacja prawna występku oskarżonego jest prawidłowa, podobnie jak i spięcie ich węzłem konstrukcji ciągu przestępstw w rozumieniu przepisu art. 91 § 1 kk.

Sąd jurysdykcyjny ze wszech miar trafnie ustalił, wskazał oraz ocenił wszystkie okoliczności mające wpływ na wybór rodzaju i rozmiaru kary, a nadto na stwierdzenie negatywnej względem A. S. prognozy społeczno-kryminologicznej wykluczającej wszelką możliwość zastosowania dobrodziejstwa w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Orzeczona bezwzględna kara 6 miesięcy pozbawienia wolności – jakkolwiek dotkliwa dla oskarżonego – oceniona została jako w pełni zasłużona i nie wykazująca cech rażącej i niewspółmiernej surowości.

Sąd Rejonowy postąpił słusznie sięgając spośród katalogu kar przewidzianych w sankcji przepisu art. 180a kk – po karę rodzajowo najsurowszą i nadając jej bezwzględny charakter. Za powyższym rozwiązaniem zdecydowanie przemawiała bowiem postawa A. S. i okoliczności w jakich dopuścił się on aktualnych czynów, a zarazem jego dotychczasowy sposób życia, wielokrotna wcześniejsza karalność za dosłownie identyczne przestępstwa, zupełna nieskuteczność kar typu wolnościowego, a co za tym idzie – krańcowa niepoprawność oskarżonego.

Dość powiedzieć, iż na moment popełnienia dwóch pierwszych z przypisanych wymienionemu obecnie czynów – tj. na dzień 2 czerwca 2017 r., był on już czterokrotnie karany z art. 180a kk, co nie stanowiło dla oskarżonego żadnego czynnika powstrzymującego od dokonania dalszych tego rodzaju występów.

Dwóch kolejnych przestępstw z art. 180a kk A. S. dopuścił się w jednym i tym samym dniu, w warunkach wyjątkowo go obciążających. Oto bowiem, gdy zatrzymany został do kontroli drogowej i gdy po stwierdzeniu, że nie posiada on uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi, funkcjonariusze policji nakazali odstawienie wozu na parking, oskarżony odczekał, aż się oddalą, po czym samowolnie kontynuował jazdę. Tylko przypadek i zbieg okoliczności sprawił, że zatrzymany został ponownie przez inny patrol policyjny.

Trudno zatem o bardziej wymowny przykład skrajnej niepoprawności i uporu w łamaniu porządku prawnego. Tymczasem, jeśli oskarżony „miał do załatwienia coś ważnego”, jak przykładowo wizyta lekarska nic nie stało na przeszkodzie, by skorzystać ze środków komunikacji publicznej, czy nawet z taksówki.

Następne przestępstwo popełnione zostało po upływie zaledwie czterech dni, czyli w dacie 6 czerwca 2017 r. Co istotne, w tym właśnie dniu w Sądzie Rejonowym w Rudzie Śląskiej zapadł w sprawie o sygnaturze akt VI K 97/17 wyrok skazujący A. S. po raz piąty za wcześniejsze przestępstwo z art. 180a kk. Dokonanie jeszcze tego samego dnia kolejnego identycznego czynu stawiało oskarżonego w jak najgorszym świetle w kontekście prognozy przestrzegania przezeń prawa na przyszłość.

Dalszy przebieg wypadków sprowadzał się do kolejnego – szóstego już skazania z art. 180a kk – wyrokiem Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej z dnia 20 czerwca 2017 r. – sygn. akt VI K 154/17 oraz kolejnego czynu o powyższej kwalifikacji prawnej mającego miejsce 23 sierpnia 2017 r.

Jak już wspomniano, oskarżony wykazał skrajną niepoprawność i nieposłuszeństwo względem porządku prawnego. W żadnej mierze nie przekonuje zatem „obietnica poprawy” zawarta w jego osobistej apelacji. Nie ma również nic do rzeczy, czy i jakiego rodzaju zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym spowodował oskarżony, jak i zakres jego wiedzy w sferze przepisów regulujących ów ruch, czy wreszcie praktyczne umiejętności w kierowaniu pojazdami mechanicznymi – o czym pisze obrońca.

Kierowanie takim pojazdem bez uprawnień samo w sobie tworzy zagrożenie dla ruchu i dodatkowo godzi także w system prawny.

Zachowania A. S. nacechowane były wyjątkowo wysokim stopniem zawinienia oraz społecznej szkodliwości. Tym samym – na tle jego sylwetki, niepoprawności i karalności – nie wchodził w rachubę wybór kary łagodniejszego rodzaju, zwłaszcza w obliczu zupełnej nieskuteczności takich kar wymierzanych wcześniej. Prognoza przestrzegania przez oskarżonego prawa w przyszłości również kształtuje się ujemnie.

W konsekwencji jedynie kara izolacyjna podlegająca efektywnemu wykonaniu może potencjalnie skłonić wymienionego do zmiany postawy życiowej.

Sąd Okręgowy uznał przeto zaskarżony wyrok za trafny i dlatego utrzymał go w mocy.

O należnościach obrońcy z urzędu oraz o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono jak w punktach: 2 i 3 wyroku niniejszego.